



C/2024/7020

2.12.2024

Odwołanie od wyroku Sądu (dziesiąta izba) wydanego w dniu 19 czerwca 2024 r. w sprawie T-831/22, TO/AUEA, wniesione w dniu 29 sierpnia 2024 r. przez TO

(Sprawa C-576/24 P)

(C/2024/7020)

Język postępowania: francuski

Strony

Wnoszący odwołanie: TO (przedstawiciel: É. Boigelot, adwokat)

Druga strona postępowania: Agencję Unii Europejskiej ds. Azylu (AUEA)

Żądania wnoszącego odwołanie

Wnoszący odwołanie zwraca się do Trybunału o:

- Uchylenie wyroku Sądu Unii Europejskiej z dnia 19 czerwca 2024 r. TO/AUEA (T-831/22, zwanego dalej „zaskarżonym wyrokiem”, EU:T:2024:404) doręczonego tego samego dnia, w zakresie w jakim oddalono w nim pierwotną skargę wnoszącą odwołanie, mającą na celu po pierwsze, stwierdzenie nieważności decyzji AUEA z dnia [poufne] o rozwiązaniu jej umowy o pracę w charakterze członka personelu tymczasowego na czas określony i po drugie, naprawienie szkody majątkowej i zadośćuczynienie za krzywdę jaką poniosła ona w wyniku tej decyzji oraz naraziła wnoszącą odwołanie na koszty.
- Obciążenie Agencji Unii Europejskiej ds. Azylu (AUEA) całością kosztów poniesionych przed Trybunałem Unii Europejskiej, zgodnie z art. 184 regulaminu postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej;
- Przekazanie sprawy do Sądu Unii Europejskiej do ponownego rozpoznania w przedmiocie pierwotnej skargi wniesionej przez wnoszącą odwołanie.

Zarzuty i główne argumenty

Na poparcie swojego odwołania, TO podnosi jeden zarzut dotyczący przeinaczenia okoliczności faktycznych w zaskarżonym wyroku i oczywistych błędów w ocenie oraz sprzeczności, obejmujących nieprawidłowe uzasadnienie pod względem prawnym, a także braku uwzględnienia całości elementów akt sprawy, naruszenia zasady swobodnego doboru środków dowodowych i pojęcia łańcucha zgodnych poszlak, a tym samym naruszenie zasad dotyczących ciężaru dowodu, a także braku uwzględnienia wszystkich zarzutów wnoszącej odwołanie.

Na wstępie, Sąd w sposób oczywisty miał przeinaczyć środki dowodowe, okoliczności faktyczne i dokumenty, którymi dysponował, nie wyciągając wniosków prawnych i nie traktując jako przesłanki świadczącej o zaistnieniu nękania, co doprowadziło do wydania zaskarżonej decyzji ustalonych okoliczności faktycznych i w stosunku do których stwierdził jednak ich istotności i zły zamiar.

Następnie, nadal w tym samym zakresie, Sąd miał nie wziąć pod uwagę całości istotnych danych wynikających z akt sprawy w celu kompleksowej oceny sytuacji i wyciągnięcia z nich konsekwencji prawnych, pomijając w swojej analizie okoliczności faktyczne i dokumenty które zostały mu przedłożone a tym samym, wyciągną oczywiście błędne wnioski z tych tylko okoliczności, które uwzględnił w sposób uznaniowy. Ogólnie rzecz biorąc, wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi brak odniesienia się do wielu argumentów i niezbadanie ich oraz brak odniesienia się do dokumentów które przedstawiła, a które były istotne i znaczące.

Zatem, i w szczególności, Sąd miał przeinaczyć dowody znajdujące się w aktach sprawy i miał popełnić oczywiste błędy w ocenie, nakładając odpowiedzialność za obraźliwy język lub zachowanie, których doświadczyła wnosząca odwołanie, zasadniczo na nią, lub dokonując analizy dowodów w sposób bardzo niekompletny i stronniczy, co doprowadziło go do wniosku, w sposób oczywiście nieprawidłowy, że już żadna mobilność nie była możliwa jako, że wnosząca odwołanie wykorzystała swoją „drugą szansę”, co nie ma miejsca.

Wnosząca odwołanie zarzuca także Sądowi, że dokonał on analizy przedstawionych mu akt sprawy, jedynie z punktu widzenia korzystnego dla pozwanego, którego twierdzenia przyjmował za oczywiste, mimo, że pełna i konkretna analiza przedstawionych okoliczności i dowodów powinna doprowadzić do uwzględnienia podniesionych licznych zarzutów szczegółowych.

Wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi dokonanie tendencyjnej i oczywiście nieprawdziwej wykładni dokumentu z akt dowodowych, w celu zanegowania istnienia pośredniej identyfikacji wnoszącej odwołanie w procesie, który jest jednak wystarczający aby uznać informacje za dane osobowe podlegające ochronie.

Wnosząca odwołanie zarzuca także Sądowi wyciągnięcie oczywiście błędnych wniosków dotyczących okoliczności faktycznych odnoszących się do jej zdrowia i jej statusu osoby szczególnej troski z punktu widzenia medycznego, w kontekście w którym zostały jej zadane niewłaściwe pytania, dotyczące jej danych medycznych, które są jednak poufne oraz wymaganie odpowiedzi przez dyrektor wykonawczą i jej służbę prawną podczas przesłuchania wstępnego w przedmiocie decyzji o zakończeniu jej umowy, w sytuacji gdy osoby te nie są lekarzami, a to poza wszelkimi ramami regulaminowymi w odniesieniu do aspektów medycznych lub w odniesieniu do danych osobowych.
